

URZĄD MIASTA  
Świdwin

Wpłynęło dn. 24.05.13

L.dz 4203 zał. 1

Wpłynęło dn. 21.05.2013

Nr sprawy 38.0001.33.2012

Załącznik nr 9 do Protokołu nr XXIX.2013

Rady Miasta Świdwin z dnia 21.05.2013.

W trosce o bezpieczeństwo pacjenta Powiatu świdwińskiego oraz nas samych i naszych rodzin przesyłamy do wiadomości list otwarty skierowany do Starosty Powiatu świdwińskiego Pana Mirosława Majki .

Prosimy o Państwa wsparcie i zajęcie stanowiska w sprawie.

Z poważaniem

Pracownicy Szpitala Polskiego Połczyn Zdrój

Połczyn Zdrój 06-05-2013

### LIST OTWARTY

**List ten jest skierowany do Starosty Powiatu świdwińskiego  
Pana Mirosława Majki.**

Został on napisany w odpowiedzi na wielokrotnie podkreślaną troskę o los osób zatrudnionych w połczyńskim szpitalu, która jednak nie znajduje odzwierciedlenia w realnych działaniach.

#### **Panie Starosto!**

Od czasu, gdy w 2006 r. został Pan Starostą Powiatu świdwińskiego wielokrotnie w swych wystąpieniach zapewniał Pan, że los wszystkich osób zatrudnionych w połczyńskim szpitalu leży Panu na sercu oraz, że uczyni Pan wszystko, aby poprawić nasz i naszych rodzin byt.

Oddał Pan majątek szpitala w trzydziestoletnią dzierżawę katowickiej spółce Szpitale Polskie.

Jednakże lata mijają, a poziom życia i pracy personelu zatrudnionego w połczyńskim szpitalu nie tylko się nie poprawia, ale wręcz pogarsza.

Po pierwsze nie otrzymujemy należnego wynagrodzenia za wykonaną pracę w terminie. Po wielokrotnych wizytach u Pani Dyrektor z opóźnieniem i „wielką łaską” trafiają one nasze konta .

Po drugie nie opłacane są nasze składki ZUS od czerwca 2012 roku.

#### **Pytamy Panie Starosto :**

**Jak mamy utrzymać nasze rodziny i prawidłowo funkcjonować w życiu ?**

Skoro na czas nie otrzymujemy najniższych w regionie wynagrodzeń .

Co więcej z uwagi na inflację, wszystko staje się droższe, utrzymanie naszych gospodarstw również, a my zamiast podwyżek ciągle słyszymy :

„Musicie poczekać , trzeba remontować szpital, trzeba zarabiać , a Wy tylko przynosicie straty”.

Jesteśmy ludźmi mamy obowiązki w stosunku do wierzycieli ( musimy płacić czynsze ,opłaty za media ),a naszym rodzinom zapewnić wyżywienie i godne egzystowanie.

Proszę tylko nie mówić nam, że można wziąć kredyt, bowiem większość naszych rodzin jest zadłużona ,a poza tym posiada niższe dochody niż średnia krajowa (czy raczej średnia urojona, ponieważ nie wiemy na jakich danych się Pan opiera) z uwagi na to, że zdarza się często ,że tylko jeden z członków rodziny pracuje.

Przypominamy ,że zapewniał nas Pan ,że zakład nasz zostanie doposażony w najnowocześniejszy sprzęt medyczny , nastąpi modernizacja budynku ,spółka wprowadzi nowe specjalistyczne procedury wysoko kosztowne ,a my jako personel zyskamy poszanowanie i wyższe uposażenia.

Rzeczywistość niestety jest inna i obawiamy się ,że wszystko idzie na gorsze.

Wielki sprzęt, niezbędny nam do funkcjonowania i wykonywania procedur medycznych nie dojechał.

Kwota przeznaczana na funkcjonowanie zakładu z miesiąca na miesiąc jest nieustannie zmniejszana, chociaż potrzeby rosną.

Wymagania pacjentów mając prawo wyboru ośrodka leczniczego również.

A w naszym szpitalu warunki socjalne to czasy wczesnego PRL-u

Jako zespół nie rozwijamy się, stoimy w miejscu.

Nie boimy się stwierdzić wręcz, że uwsteczniamy się.

Brakuje podstawowego sprzętu niezbędnego do leczenia, leków, środków do pielęgnacji pacjenta, środków czystościowych.

Ciągle słyszymy o likwidacji oddziałów. Nic nowego pomimo zapowiedzi nie powstaje, nie buduje się. Pawilon administracyjny jak straszyl tak straszy, a miał tam być piękny zakład opiekuńczo-leczniczy, tak potrzebny w naszym powiecie.

Każdego dnia słyszymy o coraz większych długach, zajętych kontaktach przez komorników, nie płaceni terminowym: również dzierżawy dla Powiatu

(kłania się gospodarności Pana pieniędzy podatników)

Zapowiadał Pan, że uczyni szpital przyjaznym dla mieszkańca powiatu świdwińskiego.

Bardzo proszę nam więc wytłumaczyć, czemu nie kontroluje Pan poczynania w pierwszej kolejności Dyrektora szpitala - zaufanego człowieka powołanego przez Pana jeszcze jak szpital był w rękach powiatu, następnie założeń Zarządu spółki.

Uważamy, że jest to zamierzony przez Pana cel, aby ta placówka przestała istnieć, a my byśmy zasilili grono bezrobotnych.

Bezrobocie w naszej grupie społecznej jak Pan wie jest ogromne i niewiele tu pomaga wsparcie państwa. Być może jest ono za niskie lub zdobycie go wymaga poświęcenia, a Pan ostatni czas obserwując pańską pracę więcej bywa na salonach niż za biurkiem w Starostwie.

Stąd wielu z naszych rodzin nie może znaleźć jakiegokolwiek pracy.

Przedsiębiorcy zamykają zakłady ogłaszając upadłość.

Może Pan powiedzieć, że kryzys i bezrobocie dotyka wszystkich, ale dla nas nie ma to najmniejszego znaczenia.

My przez wiele lat wspomagaliśmy poprzednie Dyrekcje w ratowaniu szpitala.

Pozostawiono nas samym sobie najzwyczajniej w świecie, aby przetrwać.

Nie mamy siły przebicia u Dyrekcji szpitala, ale będziemy walczyć o swoje, bowiem także jesteśmy ludźmi. Nie chcemy niczego za darmo, nie boimy się pracy, ale co z tego, jak nie możemy pokazać na co nas stać.

Niezależnie od skutków naszych starań w przyszłych wyborach samorządowych podziękujemy Panu i Radzie Powiatu.

Mamy nadzieję, że Pan przeczyta ten list i udzieli nam odpowiedzi.

Proszę tylko nie zasłaniać się ciężką sytuacją gospodarczą i kryzysem.

Chcemy czynów, nie wymówek.

Z obawy o utratę pracy bez czytelnego podpisu

Pracownicy Szpitala Polskiego w Polczynie Zdroju

Do wiadomości:

1. Rada Powiatu świdwińskiego
2. Biuro poselskie Stanisława Wziątka
3. Burmistrz Miasta Świdwin
4. Rada Miasta Świdwin
5. Burmistrz Miasta Połczyn Zdrój
6. Rada Miasta i Gminy Połczyn Zdrój
7. Głos koszaliński
8. Wieści świdwińskie